

Bolesna blokada prawicowego kanału

Wiktor Ferfecki
15.09.2020



YouTube po raz kolejny zablokował jeden z najpopularniejszych kanałów w prawicowym internecie. Tym razem zrobił to w szczególnym momencie dla jego twórców.

W sobotę telewizja internetowa wRealu24 obchodziła swoje piąte urodziny. Z tej okazji zaplanowano całonocne obchody, w tym debatę „Co z tą Polską” z udziałem prawicowych publicystów Rafała Ziemkiewicza, Wojciecha Sumlińskiego, Roberta Bąkiewicza, Stanisława Michalkiewicza i Krzysztofa Karonia.

Na dzień przed obchodami internetowy kanał wRealu24, mający niemal pół miliona subskrybentów, został na tydzień zablokowany przez YouTube. W ciągu pięcioletniej historii telewizji podobnych blokad było kilkanaście. Jednak tę można uznać za najbardziej bolesną.

Powód blokady? – Otrzymaliśmy mailowo informację, że było nim zamieszczenie angielskiej wersji wywiadu z prof. Normanem Finkelsteinem. To o tyle zabawne, że polska wersja wywiadu wisi u nas przez cały czas – mówi Marcin Rola, redaktor naczelny telewizji.

Prof. Finkelstein to amerykański badacz, najbardziej znany z książki „Przedsiębiorstwo Holocaust”, w której pisze, że duża część środowisk żydowskich nagłaśnia tragedię swojego narodu, by uzyskać środki finansowe i wpływy polityczne. Wywiad z profesorem nie jest jedynym kontrowersyjnym na kanale wRealu24. Regularnie oskarżany jest o szerzenie mowy nienawiści.

Przykłady? 5 czerwca w audycji zatytułowanej „George Floyd miał koronawirusa i był naćpany!” prowadzący Krzysztof Lech Łuksza powiedział o ofierze rasistowskiej przemocy w USA, że „lewica robi bohatera z osoby wątpliwej pod względem prowadzenia się”. Dzień wcześniej Marcin Rola mówił na wizji, że George Floyd to „ciekawej gagatek”, „zwyrol totalny” i „aktor filmów porno”.

Przed miesiącem w audycji z udziałem Janusza Korwin-Mikkego m.in. wychwalano zmarłego Romana Zielńskiego, autora książki „Jak pokochałem Adolfa Hitlera”, skazanego przez sąd za głoszenie nienawiści, i wyrażono postulat strzelania do działaczy LGBT w Polsce.

W 2018 roku Rola nazwał feministki „amebami”, „sklonowanymi owcami” i „wieszakowymi pasztetami z wąsem”, a rok wcześniej jego gość Roman Sklepowicz pytał „kto to rucha”.

Ostatnio wRealu24 robi zyskuje też dużą popularność, kwestionując pandemię koronawirusa. 8 maja gościem była piosenkarka Edyta Górniak. „Chciałam podziękować redakcji za odwagę podejmowania trudnego wątku manipulacji globalnej oraz za tak wnikliwe analizy bieżących zagadnień” – zachwalała.

Dlaczego kanał został zablokowany akurat za anglojęzyczny wywiad z prof. Finkelsteinem? Prof. Rafał Pankowski, badacz ruchów prawicowych z Collegium Civitas i Stowarzyszenia „Nigdy Więcej” mówi, że to skutek stosowania podwójnych standardów przez YouTube. – Od dłuższego czasu można odnieść wrażenie, że nienawistne treści w języku polskim nie są niemal moderowane, w odróżnieniu od tych w języku angielskim – mówi.

Jego zdaniem niektóre audycje kanału „przypominają szambo” i zaskakujące jest to, że są nadawane z budynku PAST-y, będącego jednym z symboli powstania warszawskiego. – Chciałbym wyrazić dezaprobatę i rozczarowanie, że ten skrajnie prawicowy kanał propagandowy coraz bardziej ekspansywnie eksploatuje przestrzeń miejsca uświęconego krwią ludzi poległych w walce z nazistowskim okupantem przy kompletnej bierności prezydenta Warszawy, mimo wielokrotnych apeli Stowarzyszenia „Nigdy Więcej” – mówi.

Inaczej treści zawarte w kanale widzi Marcin Rola. – Jeśli prawdę nazwiemy kontrowersją, to może rzeczywiście jesteśmy kontrowersyjni – twierdzi. – Nikogo nie oszukujemy i zawsze powołujemy się na źródła. Wielokrotnie naszych oponentów zapraszaliśmy do debat na różne tematy. Mamy gigantyczne zasięgi, potrafi nas oglądać kilkadziesiąt tysięcy ludzi, a niektóre materiały idą w miliony wyświetleń. Jeśli nas blokują, to dlatego, że nie mają argumentów – dodaje.

Jego zdaniem wywiad z prof. Finkelsteinem był „tylko przykrywką”, bo jego kanał już wielokrotnie publikował wywiady w języku angielskim. – Blokada miała miejsce na dzień piątymi urodzinami, na których po raz pierwszy miała odbyć się wyjątkowa debata odnośnie pandemii. W Warszawie odbył się też protest dotyczący pandemii, a w Sejmie ma być głosowana głośna poprawka „bezkarność plus”. Chodziło o to, byśmy nie mogli tego wszystkiego relacjonować – mówi.

Piąte urodziny i tak ostatecznie były transmitowane na YouTube. Tyle, że na innym prawicowym kanale Media Narodowe.

<https://www.rp.pl/Media/200919583-Bolesna-blokada-prawicowego-kanalu.html>